



# ECHA KRAJOWE

## Przygotowania i projekty.

Korespondencja „Słowa”

Postawy, 27 listopada.

W Postawach praca wre. — Ze- wsząd słychać stuk siekier i młotków oraz dźwięk kielni, w najbliższym bo- wiem czasie odbyć się mają przeno- siny siedziby powiatu z Duniłowicz do Postaw.

Długa, bo dwa i pół lata trwają- cą, była walka pomiędzy Duniłowiczami i Postawami o przodowanie w powiecie jako siedziba władz admini- stracyjnych i aczkolwiek uchwała Rady Ministrów z dn. 26 czerwca rb, wprowadzająca zmiany w podziale terytorjalnym powiatów Wileńszczy- zny i desygnowując jednocześnie Po- stawy jako siedzibę nowego powiatu zdawała się kłaść kres tej walce, jed- nak wobec dotychczas niestety w Ojczyźnie naszej prawo obywatelstwa mającej zasady: „u nas w Polsce — jak kto chce” — nie myślało w Duni-łowiczach o poddaniu się decyzji rządu. Wicirzono dalej, wysłano deputację do Warszawy do Sejmu, do komisarza oszczędnościowego, ba nawet do Prezydenta, powodowano uchwały protestacyjne Rad Gminnych, wydano masę pieniędzy na podróżę p.p. delegatów do Warszawy, a jed-nocześnie hamowano o ile tylko moż- na rozbudowę Postaw.

Ludek postawski, z natury praworządny i dający posłuch rozkazom władzy, był kompletnie obalamucony. — Z jednej strony po szeregu spra-wozań specjalnie delegowanych komi-ssji wojewódzkich i ministerjalnych, które zjeżdżały na miejsce do Postaw i Duniłowicz dla zbierania sytuacji lokalnej — dowiedziano się o uchwałę Rady Ministrów, z drugiej zaś strony najbliższa władza w osobach urzęd-ników duniłowickich przy każdej oka-żi bytności w Postawach zaprzeczała temu by uchwała Rady Ministrów miała być wprowadzoną w życie, w przekonywający sposób stukając w dłoń i zapewniając poczytywych po-stawskich autochtonów, że: „prędzej im (urzędnikom) włosy wyrosną na dłoń, niż Postawy zostaną siedzibą powiatu”. Nie będziemy im tego w Postawach pamiętali, ale zauważyć musimy, że jest rzeczą wprost niedo-puszczalną w praworządnym pań-stwie urzędnik w ten sposób lekce-żwał uchwały Rządu i dawał zły przykład obywatelom.

Rezultat zmiennych wciąż wieści co do tego czy powiat będzie czy nie będzie był taki, że wyburowano w Postawach w ubiegłym sezonie budowlanym tylko 47 nowych domów, podczas gdy mogłoby być odudowa- no o wiele więcej.

Na szczęście walka się skończyła. Powiat nasz, który od 1-go stycznia będzie nosił nazwę Postawskiego, otrzymał nowego administratora w osobie p. Starosty Kazimierza Obroc-kiego, dotychczasowego Starosty O- szmianskiego. — Po przyjęciu staro- stwa w Duniłowiczach zjechał p. Starosta Obrocki wraz ze swym zastę-pcą p. Edmundem Janowskim i para- ma urzędnikami do Postaw dla ro-zejrzenia się w sytuacji mieszkani-owej i opracowania planu przenosin Starostwa. Trzeba zaznaczyć, że p. Obrocki pozyskał sobie odrazu serce mieszkańców Postaw przedewszyst-kiem brakiem uprzedzeń i nadzwycz-ajną sumiennością i akuratnością w pracy. Dwa dni od rana do nocy trwał obchodzenie mieszkań, nie po- mnięto żadnego domu, czyniono no- tatkę, na podstawie których opraco- wano później dokładne plany i pro- jekty rozmieszczenia urzędów i urzęd-ników, tak aby przy przenosinach uniknąć najmniejszego nawet zametu. Każdy dom i lokal opatrzone został numerem kolejnym, obok nazwiska każdego urzędnika odnotowano nu- mer przydzielonego mu mieszkania i spodziewać się należy, że w tych warunkach przenosiny dokonane zostaną jaknajsprawniej.

Tyle co do stanu teraźniejszego. Jeżeli chodzi o przyszłość, to trzeba zaznaczyć, że plany i projekty zakreślone są na dużą skalę i spo-łeczństwo postawskie liczy na to, że

przy współpracy z władzami powi- atowymi i Wydziałem Sejmiku Powi- atowego uda się wiele zdziałać. — Niech mi wolno będzie zapoznać szerszy ogół z tymi projektami: a więc zaprowadzenie oświetlenia elek- trycznego, zakończenie rozpoczętej budowy domu ludowego, przebruko- wanie od wojny nie poprawianych bruków, budowa łaźni i kąpieli, bu- dowa wagi miejskiej, by włościacie przyjeżdżający na niedzielniakowe rynki nie byli narażeni na wyzysk i oszukiwanie na wadze, budowa rzeź- ni, budowa gimnazjum lub szkoły handlowo - przemysłowej, założenie koła sportowego, jednoczącego naj- rozmaitsze rodzaje sportu, — wresz- cie wskrzeszenie przemysłu, którykwi- t i rozwijał się w Postawach jeszcze od czasów Podskarbiego Antoniego Tyzenhauza, a który obecnie zrujno- wany został doszczętnie. — Podsta- wę do optymizmu i wiarę we własne siły posiadamy, gdyż jeszcze w r. 1918-tych Postawy przedstawiały kupę rozwalin i rumowisk, a od tego cza- su miasteczko powstało znowu o własnych siłach i bujnie się rozwija. Dowodem tego służyć może ruch budowlany oraz rozwój handlu chrześ- cijanckiego, podczas gdy bowiem przed wojną zaledwie jeden czy dwa hande chrześcijańskie istniały, dziś liczymy już je na dziesiątki. — Z u- znaniem podkreślić należy poczucie obywatelskie ludności chrześcijańskiej Postaw, która z całą gotowością za- deklarowała w swych domach lokale na mieszkania dla urzędników po- wiatowych, czego niestety o ludno- ści żydowskiej powiedzieć nie można, zaledwie bowiem parę mieszkań zo- stało dobrowolnie przez żydów zgło- szone.

Opierając się na dotychczasowych wynikach pracy ze spokojem patrzy- my w przyszłość, ufni że pracą przy- czynimy się najlepiej i najprędzej do wznoszenia coraz większego i pięknie- szego gmachu wielkiej naszej Ojczy- ny — Polski.

Cholewa.

### NIĘŚWIEŻ.

(Z. D.) Dezercja. 20-ego przeszła granicę na stronę so- wiecką plutonowy 3 komp. 9 baonu K. O. P., Kula, ze strażnicy w Le- cleszynie. — Kula miał u przełożonych fatalną opinię i był wielokrotnie ka- rany. Jednakże w ostatnich czasach zachowywał się lepiej i dlatego nie był wyrzucony z wojska. Obecnie wyrokiem sądu wojskowego skazany został na degradację; również są- downie skazany został na wyplacenie alimenterów jednorazowo w sumie 800 zł. i następnie pewnej stałej mie- sęcznej sumy. — Ostatniego wieczoru Kula upił się i rozpoczął urządzanie awantur, korzystając z nieobecności swego dowódcy pełnącego w tym czasie służbę. Aresztował kilka nie- winnych zupełnie osób, chciał je zamknąć w lożowni, krzychał, odgra- żał się i t.d. — Po powrocie dowódcy uspokoił się. — W nocy wziął karabin i wyszedł z domu, nie opowiadając się nikomu. Jak się okazało, przekro- czył granicę i poszedł do Bolszewej, którą uważał za odpowiedniejsze państwo dla siebie. Według wia- domości z zakordonu Kula został aresz- towany i odesłany w głąb Rosji.

## Pokoju

ładnie umeblo- wanego z oddzielnem wejściem POSZUKUJĘ od zaraz w okolicach Wielkiej - Puhulanki. Oferty do Administracji „SŁOWA” pod SS.

## Min. Skrzyński w Se- nacie.

Wczoraj w Senacie zabrał głos prezes Rady ministrów i min. spraw zagranicznych p. A. Skrzyński wygłaszając następujące przemówienie:

### Program oszczędności.

Staję przed Senatem jako premier rządu parlamentarnego, koalicyjnego. Powiedziałem w Sejmie, że rząd jest programem. Pytano na jakim pro- gramie ten rząd się utworzył. Pro- gramu nie trzeba było uzgadniać bo narzuciły go nam nieodzowne potrze- by chwili: brak kapitału na wsi i w przemyśle oraz bezrobocie. Jak się do tego ustosunkować oto program dalszy, który będzie przedmiotem gruntownych badań. Czas ten, który nas od tej chwili dzieli liczyć należy raczej na dnię niż na tygodnie. Dot-yczy to trudnej kwestji jsk robić.

Cierpimy wskutek następstw sa- nacji, waluty i poprzedniej inflacji. Aby temu zaradzić trzeba nasz bud-żet postawić realnie, wydawać tyle ile się ma, trzeba ażeby zwyczajne dochody wystarczały na zwyczajne wydatki. Innego wyjścia rząd nie widzi. Do inflacji nie wrócimy. Po- zostaje zatem oszczędność. Obok troski o oszczędność wszystkie inne troski narazie idą na bok. Rząd pra-cuje nad tem, aby znaleźć środki najodpowiedniejsze, któreby najmniej zagrażały dobrobytowi i sile admini- stracji. W najbliższych tygodniach te środki zostaną obu Izbom przed- stawione.

### Traktat handlowy z Niem- cami.

Następnie premier powtarza wszy- stko to co w Sejmie mówił o konie- czności rozpoczęcia wykonania re- formy rolnej w 1926 roku o poparcu produkcji rolniczej i przemysłowej, w dalszym zaś ciągu oświadczył:

„Jesteśmy w stadium trakta- cji o traktat handlowy z Niemcami, który ze względu na nasze sąsied- two i konieczność wzajemnej wy- miany produktów jest dla nas bar- dzo aktualny. Przystąpiliśmy do tych traktaacji w ducnu najbardziej u- godowym. Mam nadzieję, że i po drugiej stronie spotkamy się z tym samym objawem ponieważ interesy są obustronne i równe. W zawar- niu traktatów handlowych Polska przeszła już przez okres wielkiego li- beralizmu, ale wobec sytuacji, jaka się okazała przy sanacji naszej wal-uty, stało się konieczne zastosowanie zasady reglamentacji w imporcie zwłaszcza artykułów zbytkowych. Jest to następstwem ogólnej gospodarki sytuacji świata i Polska nie będzie mogła w tej sprawie zajmować in- nego stanowiska.

### Stosunek do mniejszości na- rodowych.

Co do polityki wewnętrznej, zwa- szcza do stosunku względem oby- wateli innych narodowości, to skład tego rządu jest jedną więcej gwaran- cją liberalizmu, jaki będzie ożywił rząd w jego poczynaniach wobec wszystkich mniejszości narodowych, które będą trwale stały na stanowis- ku państwowym polskiem.

Mam nadzieję, że już niezadługo, niektóre mniejszości przyjdą do prze- konania, że traktat mniejszościowy nie ma na celu podważania polityki polskiej, że dotychczasowa ich po- lityka polegała na nieporozumieniu. Traktat mniejszościowy jest integral- ną częścią traktatu Wersalskiego, zapewnia mniejszościom wszystkie prawa, które im zapewnia Konstytucja polska, ale traktat ten powiedział tak- że, że mniejszości będą, mają być i muszą być obywatelami dobrymi, stać na gruncie państwowości polskiej. W szczególności co do obywateli na- rodowości żydowskiej nie wątpię, że rozmowy, które się odbyły za po- przedniego rządu są zapoczątkowa- niem ery i stosunku, który okaże się w przyszłości wydatny, praktyczny i dobry.

## Napad na stację Kodno.

Dwudziestu zamaskowanych bandytów ograłło pociąg.

Z Mińska donoszą: Dn. 18 listopada, około 20 zamaskowanych bandytów dokonało niezwykle zuchwałego napadu na stację Kodno, w bliskości Żytomierza.

Bandyci otoczyli budynek stacyjny i ograbili wszystkich posażerów, znajdujących się w poczekalni, jak też w pociągu pocztowym Nr. 7, który był zatrzymany na stacji. Bandyci odczepili porowóz i puścili go luzem. Następnie, obladowani zdobyczą znikli.

Natychmiast wysłano z Żytomierza pułk kawalerji w pościg za ban- dytami.

Jak donosi „Charkowski Komunist” dotychczas nie znaleziono śla-ków bandytów.

## Nowe źródło propagandy wywrotowej.

Z pogranicza donoszą: W ostatnich czasach na terenie Białorusi sowieckiej utworzono obok okręgowego komitetu Mopra — sekcję pomocy specjalnie Kresom Wschodnim — sekcja ta nosi nazwę: „sekcja Pomocy Zachodniej Białorusi”. Na czele tej sekcji stoi zastępca okręgowego komitetu Mopra w Mińsku Za- pałowiec.

## Zatonięcie drugi pod Gdynią.

GDYNIA, 27.XI. (PAT). Wczoraj popołudniu zatoniła w pobliżu portu gdynieckiego sprowadzona niedawno z Danji draga, należąca do firmy duńskiej. Cała obsługa dragi i jej kierownictwo spoczywało w tę- kach duńczyków. Przyczyna zatonięcia dragi jest narazie nieznaną.

Ofiarą katastrofy padło 5 osób, a mianowicie czterech duńczyków załogi dragi i przydzielony z ramienia zarządu polskiego Pokorzyński. Kierownika dragi oraz inne dwie osoby, które znajdowały się na drodze uratowano. Władze portowe podjęły natychmiast prace w celu wydobycia dragi z dna morskiego, co zostanie wykonane z chwilą powrotu lepszej pogody.

## Likwidacja bandy szpiegowskiej.

Organom bezpieczeństwa publicznego w pow. Dziśnieńskim udało się wpaść na ślad zorganizowanej od dłuższego czasu operującej na ter- nie gmin pliskiej, prozorocekiej i hermanowickiej — bandy szmuglerów i szpiegów — którzy pracowali na korzyść wywiadu sowieckiego. Banda ta zajmowała się głównie szmugłem do Rosji Sowieckiej przyczem, jak zwy- kle przewożono kokainę. (†)

## Aresztowanie na granicy.

W dniu 27 b. m. w godzinach rannych organa policyjne w Moło- deczynie zatrzymały dwóch podejrzanych osobników którzy chcieli przedo- stać się w sposób nielegalny do Rosji sowieckiej.

Przy aresztowanych znaleziono dwie fałszywe książeczki wojskowe wystawione na nazwiska Grogulewicz Piotra i Iwaszkiewicz Nicyfora. W toku dalszego badania aresztowani przyznali się, że chcieli uciec do Rosji sowieckiej, gdyż są ścigani przez władze polskie za działalność antypań- stwową. Również ujawnili swoje rzekomo prawdziwe nazwiska. Jeden na- zywa się Kowalewicz Piotr pochodzi z Bastun pow. Lidzkiego, drugi Iwaszkiewicz Nicyfor ze wsi Nowe gminy Piaski pow. Kossowskiego. (x)

## 50 klg. sacharyny z Kowna

Kontrabanda na granicy litewskiej.

Dnia 26 bm. na terenie 2 kompanji policji granicznej zatrzymano prze- mytnika niejakiego Antoniego Sawickiego, który usiłował przemyścić przez granicę 50 klg. sacharyny. Świadczył wraz z koniem i furmanką przestano do dowództwa 2 kompanji, towar zaś skonfiskowano na rzecz skarbu. (k)

## Odezwy komunistyczne w koszarach 3 p. a. c.

W nocy z dnia 26 na 27 bm. w koszarach 3 p. a. c. nieznaní doład sprawy rozrzucał odezwy komunistyczne, podpisane przez Centralny Komitet Wykonawczy Komunistycznej Partji „olskiej nawołujące do przewrotu i zamordowania oicerów. Wdro- żone natychmiast sędziwo nie dało narazie żadnych rezultatów. (†)

## Nasza polityka zagraniczna.

Nasza polityka zagraniczna szła od roku po jednej linii od protokołu genewskiego do paktu w Locarno, który niebawem będzie przedłożony obu Izbom do ratyfikacji. Dla nas jest bardzo ważne to, że w Locarno ustalila się między Anglią i Polską pewna wspólna polityka. Dzięki temu dzś każdy Anglik wie, że polityka polska jest jednym z filarów systemu bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Niektórzy zarzucają tej polityce brak realnego poczucia, ale tu mamy do wyboru między ideologją Locar- no, a ideologją przedwojenną, która zbankrutowała w wielkiej wojnie. Pod- stawą tej polityki jest zasada arbitrażu, zasada rozjemstwa w sporach między- narodowych jako niezbędna przesłan- ka bezpieczeństwa.

## Dyskusja nad expose.

Po przemówieniu p. premiera przystąpiono do rozprawy. Sen. Zdanowski (Z.L.N.) w krót- kiej oświadczeniu podniósł, że dzia- łalność rządu nie może być jaskra- wem zwycięstwem kłóregos ze stronnicw. Pierwszem hasłem rządu musi być równowaga budżetu.

Sen. Woźnicki (wyzw.) wytyka rządowi brak programu. Sen. Czer- kaski (Klub Ukraiński) wyraża brak zaufania do obecnego rządu. Sen.

Biały (Piast) wita z zadowoleniem powstanie tego rządu. Sen. Thullie (Ch.D.) uważa za konieczne redukcję nietylko urzędników, ale także pew- nych urzędów. Sen. Szuldrzyński (Ch.N.) uważa, że rząd obecny nie daje rekojmii, że potrafi uzgodnić plan sanacji gospodarczej. Sen. Pos- ner (P.P.S.) odczytał deklarację iden- tyczną z oświadczeniem wygłoszo- nem w Sejmie. Sen. Murcel (Koło Żyd.) oczekuje wprowadzenia w życie konstytucji wobec wszystkich obywateli. Na tem rozprawę zamknię- to. Następne posiedzenie dziś przed południem.

## Komisja skarbowo-budżetowa.

WARSZAWA, 27.XI. Pat. Sena-ka komisja skarbowo-budżetowa obradowała nad ustawą o upoważnie- niu rządu do zaciągnięcia pożyczek państwowych oraz o biletach skarbo- wych, bilonie i pomocy dla instytu- cji kredytowych.

Po referowaniu sprawy przez sen. Szarskiego (Ch.N.) zabrał głos p. minister skarbu Zdziechowski, który prosił o przyjęcie ustawy bez zmian i zaznaczył, prztem, że nie może o- becnie jeszcze złożyć szczegółowego programu finansowo-gospodarczego a uczyni to w dniu 9 grudnia w Se- mie a następnie i w Senacie.

Po dyskusji ustawę przyjęto bez zmian odrzucając wszystkie poprawki.

## Wielkość i upadek mil- jardera.

W Amsterdamie odbywa się obecnie sprzedaż drogą licytacji obrzymliej kolekcji dzieł sztuki, ocenionej na przeszło 200 mil- jonów franków, a należącej niegdyś do gło- snego miliardera austriackiego z Wiednia, Kamila Castiglioni.

Syn ubożego rabina z Trjestu Kamil Castiglioni, rozpoczął niedługo po wojnie karierę aferzysty, będąc wówczas skromnym urzędnikiem prywatnym w Wiedniu. Praw- dziwy geniusz handlowy, o niesłychanej w dodatku śmiałości, zebrał w przeciągu trzech lat przeszło miliardowy majątek (we fran- kach) i przez pewien czas ludził się mar- niem, że może decydować o losach Austrii. Zamilowany w dziełach sztuki, zebrał ol- brzymią kolekcję bezcennej wartości.

Tymczasem jednak powzięła mu się na- ga. Jedną jedyną spekulacją, po której spo- dziewał się potrojenia swej fortuny, przujno- wała go odrazu. Castiglioni uciekł z Wied- nia bez grosza.

Obecnie wierzyciele przystąpili w Am- sterdamie do sprzedaży największej w bie- żącym stuleciu bogatej kolekcji po byłym miliardercie. Z całego świata zjechali się na tę licytację kolekcjonerzy i przedstawicie- le muzeów. Paryski Luwr zakupił za 1500000 fr. obraz M. Frontonia: Wskrzeszenie Ła- zaia.

## Wylew Sawy.

200 rodzin bez dachu.

BIAŁOGRÓD 27 XI PAT. Wylew Sawy wyrządził w okolicy Brok ogrom- ne szkody, pozabawiając 200 rodzin dachu nad głową. W okolicy Zargre- bia zerwane zostały tamy. Miasteczko Stara Hradiczka, gdzie woda zerwała most zostało zatopione. Z innych miejscowości położonych w górnym i średnim biegu Sawy nadchodzą również wiadomości o wielkich szko- dach wyrządzonych przez wylew.

## Olszański przyznał się do zamachu na Prezy- denta?

Sensacyjny zwrot w procesie Steigera.

LWÓW, 26.II. Do obrońców Stei- gera nadzedł telegram z Berlina, że do tamtejszych władz sądowych zgło- sił się po raz wtóry Teofil Olszański i jeszcze raz powtórzył swe zeznania w sprawie zamachu którego dokonał w dniu 5 września ub. r. na p. prezydenta Wojciechowskiego z roz- kazu wojskowej organizacji ukraiń- skiej. Opisał prztem jaknajdokład- niej wszystkie szczegóły odnoszące się do przygotowania zamachu i sa- mego wykonania.

Olszański został drogą losowania wyznaczony do spełnienia zamachu. Dalej Olszański podaje, że podjął się wykonania zamachu pod warunkiem, że wojskowa organizacja ukraińska w wypadku aresztowania człowieka niewinnego natychmiast drogą anoni- mów, czy też innymi sposobami zawiadomi władzę, kto przygotował zamach. Tak się też stało.

Pozaem z Berlina donoszą, że akta odpowiednie się już w posiadaniu poselstwa polskiego i przesłane zostały do Warszawy. Należy się li- czyć z tem że sprawa Steigera zo- stanie na pewien czas przerwana.

TEATR POLSKI (gmach „LUTNIA”)

Dzisiaj — premiera

WIELKA REWJA

HUMORU I SATYRY

Początek o g. 8 m. 15 wiecz.

Jutro w niedzielę 29 listopada

o g. 12 m. 30 po cenach najniższych.

II-GI PORANEK

SYMFONICZNY

o g. 4-jej pp. po cenach zniżonych

DOLLY

operełka Hirscha.

## Po zgonie Żeromskiego.

Przedstawienie „Reduty”.

Z przynoszącym jej zaszczyt pię- tystym oraz chwalebna czułością wzięta Reduta szeroki udział w ho- dzię pośmiertnym składanym przez Wilno Żeromskiemu.

Temu lat sześć rozpoczęła Redu- ta swój żywot w warszawskiej sali Redutowej pierwszą bezpośrednio dla sceny napisaną przez Żeromskiego sztuką „Po-nad śnieg bielszym się stanę”. Jej też wypadło pożegnać odeszłego w zaświaty inicjatora i przewodnika Towarzystwa Przyjaciół „Reduty” odegraniem ostatniego, jaki dla sceny napisał, utworu „Uciekła mi przepióreczka”...

W tem już samem był nastój, na który nie mogła być nie wrażliwą wileńska publiczność teatralna. To też formalnie załata salę Miejską, w któ- rej się odbyło przedstawienie; zara- zem pierwszy w Wilnie publiczny występ zespołu Reduty. \*)

Przedstawienie zorganizowano szybko i sprawnie — w najniegodo- dziejszych warunkach. Plaska, jedno- planowa, ogromna a niemła w swej szarychnie sala Miejska, sala par excellence kinematograficzna, istna rajszula, była jaknajmniej odpowied- nym gruntem dla kameralnej, prze- subtelnionej, nastrojowej Reduty. Jak- by wiele, wiele zostało przedstawie- nie — w gmachu teatralnym na Po- hulance! Osobliwie odremontowa- ny i przerobiony tak, jak o tem chodzą słuchy, i do jakiej perfekcji doprowadza go p. Osterwa.

Tem z większem trzeba być uzna- niem dla zaaranżowania przez Redu- tę wieczoru onegdajszego w tatal- nych ramach, a pomimo to, jakże bardzo goonco: zarówno Wilna jak wielkiego chorążego literatury pol- skiej, którego sława pośmiertna po

\*) Wyrażnie: zespołu, nie zaś Instytutu tu dwie są bowiem, mówiąc nawiasem, i tyczy- różnie: zespół „Reduty” i Instytut Reduta. Instytut ma charakter uczelniany — o ile wie- my — liczebnie jest tu w Wilnie daleki jeszcze od kompletu. Zespół, złożony z ar-

całej Polsce promienieja.

Przed odstąpieniem kurtyny wy- głosił kierownik literacki Reduty p. Witold Hulewicz przemówienie oko- licznościowe, jedno z najlepszych, jakie zdarzyło nam się słyszeć, wy- wierające wrażenie szlachetne i pod- niósł, wprowadzające nader umiejęt- nie w nastroj są. Moment powsta- nia jej całej, aby, na wezwanie mowy, chwiłą milczenia uczcić „Ducha Żeromskiego obującego ze zgroma- ożeniem” był naprawdę przenikający do głębi, piękny i silny.

Nie zdołał na szczęście, tego wra- żenia wielkiej powagi oraz jakiegoś „Dziadów” nastroju — przerwać, i z- mazać, w ślad po przemówieniu p. Hulewicza nastąpił, niestety, iście wiecowy występ oratorski p. Mieczysława Limanowskiego. Występ to był całkiem zbyteczny, w tonie i w

tystów wyrobionych, jednocy jedynie ideo- logją, będący imprezy teatralnej dyrektora Osterwy — fundamentem. Rzecz prosta, że w razie potrzeby dopełniają słowo w inter- pretacji sceniczej: zespół i Instytut.

głosie specjalnie do upodobań wi- leńskiej publiczności jaknajbardziej nie przystosowany.

Grano „Przepióreczkę” pół na pół w kotarach — tak jednak zięcznie i pomysłowo połączonych z realistycz- nym montażem, iż w najmniejszej mierze nie brudziły. Nawet obrazek Kościuski przypięty do ściany z żywe- go sukna najprzykładniej „robił swo- je”. Było tylko na scenie — ciasno. Niejeden przez to ruch zbiorowy, niejeden epizod solowy doznały skrę- powania, któreby dało się we znaki — mniej zgranemu, wywiczonemu i pewnemu siebie ensemble'owi.

Zgrany bowiem, wywiczony i — wybaczyć proszę porównanie militarne — zapięty na ostatni guzik jest zespół Reduty wręcz do podziwu. Wszystko na scenie i nieustannie gra.

To już niepoziębna załuga reży- serji i dyrekcji. Tembardziej, że ma- terjał aktorski nie blyska wyróżniają- cemi się talentami. Wśród zespołu jest i pozostał p. Osterwa królem ja- kiejs inwencji specjalnie „redutowej”. Zysera woli i trudu) wielkim talentem

aktorskim, giętkim i subtelnym, cza- rującym a ujętym w karby nieubta- ganego kunsztu. Tembardziej w Re- ducie trudniej jest niż gdzieindziej stonować widowisko aż do zatarcia tej... nierówności, aż do zeskamoto- wania wobec widzów tego punctum saliens. To całe, iście wirtuozowskie, tworzenie z materiałów tylko podat- nych widokom kompletnie udanych, dalej znakomita dyscyplina i tresura, dalej umiejętność wiania istotnego życia w czysto mechaniczne wywi- czenie, dalej ów ogień, który widać, jak świeci się pod całą, w najwyższym stopniu sumienną i karną interpreta- cją — oto Reduty specjalność; oto ca- ła „redutowość” imprezy, z którą mieliśmy wielką przyjemność zapo- znać się onegdaj w sali Miejskiej.

Natomiast sama zasada grania ze- społem, czyli jak uarto się mówić ensemble'em, natomiast realizm inter- pretacji, dochodzący do granic natura- lizmu a nigdy ich nie przekraczający, jest i pozostał p. Osterwa królem ja- kiejs inwencji specjalnie „redutowej”. Jest to kanon Artystycznego teatru

Stanisławskiego z korekturami Rein- hardta. Doskonały wzór; doskonała szkoła. Wszystko to, co... nie jest te- atrem wżnym „powojennym”, czyli sztuki w rodzaju „Przepióreczki”, należy tak a nie inaczej interpreto- wać. Probatum est.

Sześć lat temu, w Warszawie, Redu- ta, w której wówczas artyści by- najmniej nie występowali, jak obec- nie, incognito lecz pod pełnym na afiszu nazwiskami Dulebianek, Stasz- kowskich, Jaraczów, Kunin, Kocha- nowiczów etc. grała ściśle à la Stani- sławski „Nad śnieg” Żeromskiego nie zatrzymując się w impiecie realizmu wobec notorycznych... symbolów oraz wypadła Żeromskiego z przyrodzo- nych „trzech wymiarów”. Nie wątpi- my, że Reduta po sześciu latach prak- tyki scenicznej, ukaże nam tu w Wil- nie udoskonaloną metodę interpreto- wania różnorodnego repertuaru. Z je- dnego występu, nie możemy oczy- wiście sądzić na czemo „redutowość” Reduty miała właściwie — i konkretnie — polegać. Przeżywanie? Wiecie, wiele mówiło się a i doład jeszcze mów:

W niedzielę dnia 29 listopada b. r. ukaże się

numer „SŁOWA” poświęcony Głębokiemu

jako ruchliwego ośrodkowi gospodarczemu na północy Wileńszczyzny ZWRACAMY UWAGĘ naszym inserentów polecających względem ten numer wobec specjalnie zwiększonego jego nakładu oraz szerokiego kolportażu jak w Wilnie tak i na prowincji.

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHDONICH

Sytuacja gospodarcza w Litwie.

Przełęcz Gospodarczy charakteryzuje dzisiejszą gospodarkę litewską jako życie nad stan:

Małe, dwumilionowe państwo, o charakterze wybitnie rolniczym, pozabawione prawie zupełnie przemysłu, z zamkniętym, wskutek swej polityki antypolskiej, handlem na przestrzeni połowy swych granic, bez najważniejszego dlań tranzytu po Niemnie, Litwa przeprowadza przytem intensywnie kosztowną reformę rolną; utrzymując wreszcie wielką stosunkowo armię, oraz duży aparat urzędniczy — nie może prowadzić gospodarki innej, niż deficytowej.

Przeszły rok — został zamknięty bilansem handlowym czynnym. Rok bieżący wykazuje poważną przewagę przywozu nad wywozem. Podczas, gdy w ciągu 8 miesięcy ub. r. przywóz wynosił 137,6 milj. litów, a wywóz 168,0 milj., to w ciągu tychże ośmiu miesięcy roku bieżącego przywóz wzrósł do 172,2 milj. lit., wywóz zaś zmniejszył się do 151,7 milj., czyli że w roku ub. przewyżka wywozu wynosiła 31,5 milj. lit., a w rok, bież. przewyżka przywozu wynosi 21,0 milionów litów.

Sklada się na to stale zmniejszająca się zdolności eksportowej Litwy.

Na wywozie drzewa Litwa polegać nie może. Dzisiaj Litwa jest krajem w lasy ubogim. Klajpeda natomiast jest wielkim odbiorcą na drzewo, którego Litwa dostarczyć nie jest w stanie. Lasy zostały wycięte podczas okupacji niemieckiej oraz za pierwszych lat istnienia państwa litewskiego, które dochód swój głównie opierało na wywozie drzewa. Zresztą rozdrobnienie własności rolnej wobec przeprowadzenia reformy rolnej przyczynia się w znacznej mierze do wyniszczenia lasów przez nowych kolonizatorów. Dzisiaj zaledwie 17 proc. powierzchni Litwy jest zalesione. Pomimo to Litwa zmuszona jest forsować wywóz drzewa, aby nie spowodować jeszcze większej bierności swego bilansu handlowego.

Podobnie przedstawia się sprawa z wywozem bydła. Stan koni, bydła i nierogacizny zmniejszył się w roku 1924 w porównaniu z r. 1923 znacznie.

Wynika z tych cyfr, że w ciągu roku 1924 Litwa wywoziła nie nadwyżkę posiadanej bydła, lecz czerpała z samego zwierzołasu.

Główniejsze pozycje litewskiego wywozu w ciągu r. 1924 i pierwszego półroczu 1925 przedstawiają się w sposób następujący:

Table with 4 columns: Product, 1924 (w tys. lit.), 1925 (I-e półr.) (w tys. lit.), proc. w tys. lit. proc.

o tej rzeczy, niestety, mocno nieuchwytnie. Komu o nie, o „przeżywaniam”, chodzi? Jedynie aktorowi. Niech przeżywa, niech udaje — byleby ja, widz, był wzruszony! W tem rzecz cała. A może kto jest przeciwnego zdania? Co komu do tego, czy poeta pisząc przedudną elegię — sam płakał? Mógł sobie pisać pogwizdywać choćby najweselszą piosenkę — bylebyśmy my czytając to, co napisał, wzruszeni byli do głębi. Czy może znowu jest kto przeciwnego zdania? Powie kto może: nie sposób aby artysta, pięknie i silnie mógł wypisać to... czego sam nie czuje. Odpowiem wracając — na deski sceniczne. Wielki Żółkowski, który z Warszawy nigdy nie wyjeżdżał i umysłu nawet czytaniem fatygować nie lubił — grał starych arystokratów francuskich (taki) do tego stopnia znakomicie, iż np. paręscy dziennikarze którzy go w takich rolach oglądali, nie wychodzili z podziwu!

Oczywiście nikomu w Reducie nie podajemy Żółkowskiego — za wzór. Bron Boże! Rozprawiamy się tylko z

Obecnie jedynie ten jest artykułem Litwy, który zawsze liczyć może na zbyt zagranicą.

Wzmógł się eksport bydła miał może na celu pokrycie braku wywozu zboża i drzewa, ale, jak to wyżej widzieliśmy odbywa się on kosztem zmniejszenia się bydstostanu.

Co się tyczy importu, to głównymi artykułami tu są:

Table with 3 columns: Product, w tys. litów, proc. og. przywozu.

Table with 3 columns: Product, w tys. litów, proc. og. przywozu.

Przy zmniejszającym się wywozie wykazuje przywóz tendencję zwiększania się.

Niedobory bilansu handlowego pociągnęły za sobą pasywność bilansu płatniczego i odpływ dewiz i walut zagranicznych z Państwowego Banku litewskiego na skutek zwiększonego przywozu. Rezerwa dewiz i walut zagranicznych wynosiła w końcu r. 1924 w Banku litewskim 62 milj. litów, kiedy w październiku roku bież. niecałe 7,25 milj. litów. Wkłady zmniejszyły się w tymże okresie czasu z 31,3 milj. na 13,4 milj.

Również położenie innych banków litewskich jest złe, największy prywatny bank, Żydowski Bank centralny, który przeważnie finansował import litewski, [musiał] wstrzymać wypłaty i nie wypłacił terminowych zobowiązań zagranicznych. Rząd litewski otrzymał pożyczkę angielską na budowę kolei Kowno — Klajpeda w ilości 1 miliona funt. szt., lecz też nie jest jeszcze zrealizowana.

Państwowy Bank litewski natomiast finansuje przeważnie wywóz rolniczy z kraju i udziela dużych kredytów dwóm związkom rolniczym: Uknińku Sajunga i Zemes Ukio Kooperations Sajunga. Litwa jest w podobnym położeniu co Polska, gdzie brak kapitałów płynnych utrudnia życie gospodarcze. Obieg pieniądzy wynosi na głowę ludności 30 litów, to jest przeszło 15 złotych.

Brak wszelkich stosunków gospodarczych i finansowych z Polską z którą wspólna granica wynosi połowę granic całej Litwy jeszcze pogarsza ten stan rzeczy w tym kraju. Normalne stosunki handlowe krajów sąsiadujących, spław po Niemnie, handel tranzytowy ożywiły w pewnym stopniu stosunki gospodarcze tego małego państwa. Tymczasem konferencje litewsko polskie w sprawach gospodarczych w Kopenhadze i Lugano nie zostały zakończone pomyślnie. Sądymy jednak, że twarde wa-

„przeżywaniam” naclerając nań spada — talentu. Talent! Magiczne słowo. Otwierające więcej niż podwoje... Szamtu z „Tysiąca i jednej nocy”, bo podwoje Panteonu!

„Okolicznościowego onegdajszego przedstawienia, złożonego przez Redutę jak wieniec pogrzebowy na trumnie Żeromskiego — nie analizujemy. Przyjdzie po temu niejedna okoliczność, przyjdzie po temu czas (oby jak najprędzej) — na Pohulance. Chcielibyśmy tylko aby p. Osterwa wiedział, że nie bez wrażeń przeszły słowa, które con amore wypowiedział w roli Pręckiego:

— Chcemy dać tej okolicy ze siarami rumowiskami stokroć, tysiąckroć, milionokroć więcej niż ta okolica nam dostarczy. Damy jej wszystko!

Stare rumowiska drgnęły. Oczekiwaniem.

Oczywiście nikomu w Reducie nie podajemy Żółkowskiego — za wzór. Bron Boże! Rozprawiamy się tylko z

runki gospodarcze kraju naprowadzą czynniki młarodajne Litwy na właściwą drogę.

Informacje.

Przesunięcie terminów płatności podatku obrotowego.

Min. skarbu w Warszawie wydało następujące zarządzenie: W uzupełnieniu okólnika z dnia 31 października 1925 r. L. DPO. 6513/1 zarządza co następuje: Ze względu na późne wydanie powołanego okólnika nie wszyscy płatnicy podatku przemysłowego mogli skorzystać z możliwości wpłacenia do dnia 10 listopada za I półrocze 1925 r., co spowodowało obowiązek jednorazowego uiszczenia całkowitej kwoty tego podatku.

Wobec tego płatników, którzy w terminie do dnia 20 listopada b. r., włącznie wpłacą przynajmniej 1—3 części podatku od obrotu za I półrocze 1925 r., nie pozbawia się prawa do korzystania z dalszych ratalnych spłat w terminach do dnia 10 grudnia 1925 r. i do 31 stycznia 1926 r. Zarządzenie niniejsze traktować należy jako wyjątkowe, dotyczące tylko przekroczenia terminu I raty podatku od obrotu i opóźnienie wpłat dalszych rat tego podatku, oraz I raty podatku dochodowego, nie będzie już uprawniało płatników do korzystania z przywileju ratalnej spłaty.

Ułatwienia kredytu budowlanego w Banku gospodarstwa krajowego.

Kredyty budowlane, zaciągane w Banku gospodarstwa krajowego na zasadzie ustawy o rozbudowie miast z powodu uciążliwej formy, wymagającej odnawiania co 3 miesiące wkł. złożonych na zabezpieczenie kredytu, wywołały niejednokrotnie skargi. Wobec tego Bank zmienił poprzednią strukturę kredytu wekslowego na formę kredytu budowlanego terminowego, za podkładem weksla kaucyjnego in blanco oraz kaucji hipotecznej. W związku z tą nową formą i zgodnie z praktyką bankową, porządek bank przy wypłacie pierwszej, oproporcjonalnie wyższej raty kredytu, 6 proc. odsetki od całego otwartego kredytu budowlanego za okres 6 miesięcy i, przenosząc całą resztę nieopłaconych kredytu na winkulowany rachunek bieżący klienta, oblicza mu w tym rachunku odsetki w takiej samej wysokości 6 proc. rocznie. Dłużnik więc, placąc zgóry 6 proc. odsetki za 6 miesięcy od nieopłaconej części kredytu, nie ponosi żadnej straty, gdyż takiesame odsetki zalicza bank na jego dobro w winkulowanym rachunku bieżącym.

Ciężkie położenie przemysłu włókienniczego.

We wszystkich trzech okręgach przemysłu włókienniczego, t. j. łódzkim, bielskim i bielsko-bialskim, stan tego przemysłu przedstawia się coraz gorzej, przedwzrostkiem wskutek braku gotówki i ogólnej stagnacji. Najcięższa sytuacja, panuje w Łodzi, z powodu dużego skupienia zakładów włókienniczych. Trudności płatnicze, redukcja pracy fabryk, zwalnianie robotników, protekcja wekslowe, są na porządku dziennym. Liczba bezrobotnych włókienników sięga obecnie 35 tysięcy, przyczem 6 tys. bezrobotnych przybyło w ciągu października.

W przemyśle bielo-tokim czynnych jest zaledwie 8 procent wrzeczono w stosunku do ilości przedwojennej, 12 procent krosien i o 10 procent robotników. Stosunkowo najlepiej przedstawia się stan przemysłu włókienniczego w okręgu bielskim, lepiej zorganizowanym, opatrzonym w nowoczesne maszyny i przygotowanym do eksportu, lecz i w tym okręgu 20 procent ogólnej liczby włókienników pozostaje bez zajęcia.

Bilans Banku Polskiego.

Warszawa. Bilans Banku Polskiego z dnia 20 listopada wykazuje nieznaczne zwiększenie się zapasu złota o 78.000 zł. Zapas walut i dewiz zmniejszył się o 6 milionów zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 12 milj. zł.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Ze Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców w Wilnie. W dniu 26-go b. m. odbyło się zebranie czl. Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców.

Zebrał prezes Stowarzyszenia, p. Tadeusz Miśkiewicz, w krótkich słowach obrazując katastroficzny stan gospodarczy ogólny krajowy, w szczególności pogłębiając duże trudności kredytowe, i w jakich znalazł się przemysł wileński. W tej sprawie Stowarzyszenie wystąpiło w swoim czasie obszernym memoriałem do Prezydenta Rzeczypospolitej. Nawigując do sytuacji politycznej p. Miśkiewicz zaznaczył zyczliwie dla kupiectwa politykę nowego rządu a jednocześnie zwrócił uwagę na dziwną apatię Banku Polskiego, który raczej — a nie minister skarbu — winien mieć baczenie na stan gospodarczy Polski.

Przemówienie swe p. prezes zakończył wnioskiem wystania dwóch

depesz: do ministra skarbu p. Zdziechowskiego i do ministra handlu i przemysłu p. Osieckiego.

Depesze te, wysłane wczoraj brzmią:

„Jerzy Zdziechowski, Minister Skarbu — Warszawa. — Walne zgromadzenie Towarzystwa Kupców i Przemysłowców Chrześcijan m. Wilna z wielką otuchą wita objęcie stanowiska ministra skarbu przez Szanownego Pana i przesyła życzenia owocnej pracy. Siwierdzimy, iż w chwila beznadziejnej agonii przemysłu i handlu polskiego na Kresach wschodnich, tylko energiczna interwencja Pana Ministra ocali może ostatni ogniska pracy polskiej ekonomicznej na Kresach.

Podpisani: Tadeusz Miśkiewicz, Kazimierz Rutkowski, Edmund Kowalski.

„Stanisław Osiecki, Minister Przemysłu i Handlu—Warszawa.—Walne Zgromadzenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijan m. Wilna po otrzymaniu wiadomości o objęciu przez Pana Posła odpowiedzialnego stanowiska kierownika życia ekonomicznego — uchwało przestać zycie i owoce njej pracy. Kresy Wschodnie, zaniedbane pod względem ekonomicznym, oczekują zyczliwej dla dobra sprawy polskiej interwencji Pana Ministra. Tadeusz Miśkiewicz, Kazimierz Rutkowski, Edmund Kowalski.

Drugi wniosek p. Miśkiewicza, dotyczący przystąpienia Stowarzyszenia Kupców i Przem. Wilna do Banku Spółdzielczego Ludowego i przemianowania takowego na „Chrześcijański Bank Kupców i Cechów, Spółdzielnia z ogr. odp.”.

Poczem głos zabral dyrektor Banku Spółdzielczego Ludowego, p. Wincz. Zdzielerzał on ściśle możliwości powyższej koncepcji i przedstawił korzyści zrealizowania projektu. Bank taki stanowiłby samopomoc wzajemną bez uciekania się do mozoinego szukania kredytów. P. Wincz przedstawił zebany stan faktyczny Spółdzielni, przytoczył cyfry (kapitał zakładowy Spółdzielni wynosi 40.000 zł., fundusz zapasowy 17.000 zł., kredyt w Banku Polskim sięga 400.000 zł.

Nowy bank reprezentowany byłby przez kupców, rzemieślników, cechy i wolne zawody. Bank spółdzielczy ofiaruje dalej kupcom i przemysłowcom trzy miejsca w radzie, a dwa rezerwuje dla cechów. Wkład od nowego banku stanowić będzie 10 zł., z czego przysługuje dziesięciokrotny kredyt i obowiązują dziesięciokrotna odpowiedzialność. Ilość wkładów ograniczona jest następująco: dla osób fizycznych 10.000, dla osób prawnych do 100.000 zł.

Następnie głos zabierali w tej sprawie poszczególni członkowie stowarzyszeni, m. inn. p. Brzostowski z syndykatu inanego.

Poczem przystąpiono do wypełnienia deklaracji nowopowstałego banku. W końcu zebrania padły wolne wnioski m. innymi w sprawie uzyskania moratorium dla opłacenia pozwoleń na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych — w sprawie nieuzasadnionych dziś różnic w płaceniach za elektryczność (tak więc kilowat kosztuje 75 groszy, a restauracja 100 gr., co stanowi pozostałość z okupacji niemieckiej) i t. d. Wreszcie postanowiono urządzić zebranie dla referowania sprawy handlu z Łotwą. Na tem zebranie zamknięto (E.S.).

— Zebranie związku kupców i przemysłowców żydowskich. Dziś w sobotę dnia 28 b. m. odbędzie się zebranie związku kupców i przemysłowców żydowskich. Zebranie to będzie o tyle ciekawe, że będzie na niem rozpatrywana między innymi sprawa wyborów do gminy żydowskiej. (i)

— Sejmik Dunilowski otwiera przedziałni Inu. Sejmik powiatu Dunilowickiego, postanowił uruchomić w majątku Byszki, obok Dunilowicz nową przedziałnię Inu, opatrzoną w szereg najnowszych maszyn. (i)

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Table with 3 columns: Transz. Sprz., Kupno, Wzrosty i waluty.

Table with 3 columns: Wzrosty i waluty, Papiry wartościowe.

Tendencja słaba. Za 10 rot. w złocie płacono 35 i 34,50 zł. — Z giełdy wileńskiej. W dniu wez, rajszyim płacono za dolary po 6,80 zio-sprzedawano zaś po 6,90 i 700 zł.

Za 10 rb. złot. płacono po 35 i 35,50 złotych.

Od Redakcji Kurjera Gospodarczego: W sprawach redakcyjnych Redaktor „Kurjera Gospodarczego” przyjmuje codziennie oprócz dni świątecznych od godziny 18 do 19.

Z życia białoruskiego.

Jeszcze o stosunkach białorusko-żydowskich — „Krynica” się odzegn... wywa...

Niedawno przytaczaliśmy w streszczeniu antysemicki artykuł „Białoruski Krynicy”, w którym autor p. Dawidowicz, poddając ostrej krytyce taktykę żydowską w stosunku do Białorusinów i innych mniejszości, — nawoływał Białorusinów do bojkotu. P. Dawidowicz przedewszystkiem zarzuca żydom że 1) nie odstąpili — wbrew odnośnej umowie wyborczej — mandatów poselskich kandydatom białor., którzy mieli z pominięciem kolejności listy zastąpić posłów białoruskich, pozabawionym mandatów, i 2) żyd. nieaktualną ugodę polsko — żydowską.

Przytaczając wówczas powyższy artykuł, zaznaczyliśmy, że jego cechę charakterystyczną stanowi odwaga z którą autor białoruski wystąpił przeciw żydom, poakreślając jednocześnie że odważnie to wystąpienie nabiera jeszcze większej wagi, gdy się je zestawia z ogólną tchórzliwością, która panuje w obozie białoruskim o ile chodzi o stosunek do żydów, tchórzliwością, biorącą swój początek w przecenianiu siły wpływów żydowskich na forum międzynarodowym, które mogłyby zacząć w sposób fatalny na sprawie białoruskiej.

Otoż obecnie mamy do czynienia z nowym takim paroksyzmem strachu białoruskiego przed potęgą żydowską. Taż sama „Krynica” co tak odważnie wystąpiła przeciw żydom, obecnie w swym ostatnim Nr. 9 idzie do Kanossy; odzegn... wuje się od nielotunnego p. Dawidowicza: stara się go wytłumaczyć i wyrażając serdeczną skłótnę, usiłuje ponownie nawiązać starganą nie teoretycznej idylli białorusko-żydowskiej.

Zabawna ta rehabilitacja żydów na łamach „Krynicy”, (której nota bene, poświęcono aż 2 i pół strony pisma), została przeprowadzona w ten sposób, że po artykule wstępnym „od redakcji”, pt. „Białoruska żydowska adnosiny” (siusunki białor. — żyd.) — następuje niby polemika na temat powyższych pseudonimowych M. Artaja i S. K.: artykuł pierwszy nosi tytuł „Białorusini i Żydzi”, drugiego zaś: „O stosunkach białor. — żyd.” Pomijając ostatnie 2 artykuły, jako pozbawione cech oryginalności i przejawające w kółko założenia artykułki wstępnego, ograniczymy się do zaznajomienia naszych czytelników z treścią tego ostatniego. Oto ona: „Żydzi, podpisując w swoim czasie umowę z rządem polskim p. Grabskiego, złamali wspólny front mniejszości w Polsce

ijwywołali przeciw sobie niezadowolenie tychże mniejszości. Na łamach „B. Krynicy” pierwszy zabrał głos w powyższej sprawie nasz współpracownik p. Dawidowicz, który ugodę polsko-żydowską nazwał gorącą wziętą do serca, potraktował zbytnio szeroko, a przez-to poczynił zbyt daleko idące wnioski.

Głos Dawidowicza, jak się to mówi, pociągnął za język w kwestji stosunków białor.-żydowskich i innych współpracowników naszego pisma, poruszających te kwestje w sposób bardziej reálny i bliższy do istotnego stanu stosunków białor.-zyd. Głos ich zamieszczamy w dzisiejszym numerze naszego pisma, dodając zaś (poniżej) od siebie słów kilka, uważamy kwestje stosunków białor.-żydow. za wyczerpaną.

A oto jak brzmi tych „słów kilka” od redakcji, przesiąkniętych tendencją i ugodowością:

„Od siebie (powiada redakcja „Krynicy”) stwierdzamy z przyjemnością (!) następujące fakty:

1) Umowę polsko-żydowską podpisali żydowscy posłowie sejmowi (przytem nie wszyscy), wobec czego ze strony Białorusinów mogą istnieć pretensje tylko względem nich, nie zaś pod adresem całego narodu żydowskiego” (Zapomina widocznie Redakcja, że ci posłowie, są wybrańcami i wrzucicielami woli tegoż narodu żydowskiego!).

2) „Narody białoruski i żydowski, naogół żyją w zgodzie (!) i umieją być sobie wzajemnie przychylnymi, szanować wspólne prawa i czasami wspomagając się wzajemnie w walce o te prawa”.

3) „Umowa polsko-żydowska, zawarta w celu uzyskania korzyści, nie posiadających żadnego znaczenia dla żydowskich mas ludowych i obliczona na krótką metę, jest już bodaj całkiem zerwana”.

4) „Idealnem naszym jest by szlachetwa całkiem znikły z oblicza ziemi, by narody białoruski i żydowski żyły zawsze w obopólnej zgodzie, szanowali wzajemnie swe prawa, oraz dopomagali sobie w walce o nie”.

Tyle Redakcja „Krynicy”.

K. Smreczynski.

BIBLIOTEKA WESOŁYCH OPOWIESCI 36 tomów 80 gr. 36 tomów na cały rok — jeśli tylko zechcesz

KRONIKA

SOBOTA 28 Dniś Zdzisław Jutro Saturnina

Wsch. st. o g. 7 m. 11. Zach. st. o g. 3 m. 38.

URZĘDOWA.

— (s) Wyjazd z Del. Rządu. Zastępca Delegata Rządu p. O. Malinowski wyjechał dnia 27 listopada r. b. do Warszawy w sprawach urzędowych.

Zastępstwo objął Naczelnik Wydz. Przejądniowego p. Wł. Dworakowski.

— (s) Nowy referat. Z dniem 1 grudnia r. b. powołany zostaje w Delegaturze Rządu referat informacyjno-prasowy, do zadań którego między innymi należeć będzie stały kontakt z prasą oraz informowanie jej w sprawach urzędowych, podlegających opublikowaniu.

Referat informacyjno-prasowy analogicznie do podziału organizacyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przydzielony zostanie do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego.

Referat ten obejmie dotychczasowy referendary „Wydziału Przejądniowego p. W. Piotrowicz.

— (s) Zjazd komisarzy spłowych. W dniu 27 b. m. odbył się w Wilnie zjazd komisarzy spłowych z Wileńskiej i powiatów Lidzkiego i Grodzieńskiego.

Zjazdowi temu przewodniczył specjalnie wydelegowany od władz ministerjalnych p. Buławski. Na zjeździe omówionem zostało szereg spraw, dotyczących przyszłej akcji spłowej.

— (x) Udoskonalenie środków łączności na potrzeby bezpieczeństwa. W celu zapewnienia skuteczności akcji pościgowej w wypadkach napaadów i wystąpienia band dywersyjnych, organy policyjne zostały ostatnio upoważnione do włączania się w dowolnem miejscu pocztowej linii telefonicznej za pomocą aparatów polowych. Stosowanie tego sposobu na liniach telefonicznych kolejtowych dało dotąd jaknajlepsze rezultaty.

WOJSKOWA.

— (i) Przięga nowozaciecznych. Dnia 28 b. m. odbędzie się uroczyste zaprzysiężenie nowozaciecznych rekrutów z rocznika 1904.

— (i) Uroczystości listopadowe w wojsku. W niedzielę dnia 29 b. m. o godz. 10 rano odbędzie się z racji obchodu rocznicy powstania listopadowego uroczyste nabożeństwo w szpitalu garnizonowym w Wilnie. W nabożeństwie wezmą udział p. Malinowski zastępca Delegata Rządu, p. Wimbór Komisarz Rządu na m. Wilno, oraz cały szereg osób ze świata urzędowego. Prócz tego w godzinach popołudniowych w oddziałach stacjonowanych w Wilnie i Nowo-Wileje odbyć się mają pogadanki i odczyty o powstaniu listopadowym.

— (i) Nabożeństwa wśród prawosławnych. K. O. W. wydało rozkaz, by począwszy od dnia 29 b. m. prawosławni szeregowi korzystali również z posług religijnych, wysłuchując w niedzielę i święta nabożeństwa w cerkwi Św. Ducha w Wilnie.

— (s) Spowiedź wojskowa. K. O. W. wydało rozkaz do podległych sobie oddziałów wojskowych by rozpoczęły wysłać żołnierzy do spowiedzi adwentowej.

— Zarząd Związku Oficerów Rezerwy podaje do wiadomości pp. Oficerów Rezerwy, iż zapowiadane w dniu 29 b. m. ćwiczenie pokazowe na Anioloku zostaje narazie odwołane, jak również z przyczyn od Zarządu niezależnych nie odbędzie się w tym dniu odczyt Prezesa Zarządu Centralnego pułk. rez. S. Szurleja.

— (s) Zakaz uczęszczania oficerom do „Warszawianki”. K.O.W. wydało rozkaz zabraniający wojskowym wszystkich stopni i rang uczęszczania w mundurach wojskowych do restauracji „Warszawianki”.

— (s) O oświatę pozaszkolną. Jak dowiadujemy się, ostatnio wobec wstrzymania kredytów rządowych w pow. Wil.-Troczkim została wstrzymana akcja oświaty pozaszkolnej. Jedynie w kilku wypadkach prowadzą ją nauczyciele na własną rękę.

— (s) Ułgi przy przywozie podrećników. Min. Poczt i Telegrafów wydało rozporządzenie w sprawie ulgowej opłaty pocztowej za przesyłanie paczek z podręcznikami szkolnymi. Z ulg tych korzystać będą firmy

SZKOLNA.

nakładowe podręczników szkolnych oraz władze szkolne.

(s) Statystyka szkolna. Ministerstwo oświaty poleciło Kuratorium przeprowadzić do 1 grudnia i b. statystykę dzieci uczęszczających do szkół powszechnych, sił nauczycielskich, lat zatrudnionych oraz pomocy naukowych. Statystyka ta również dotyczyć będzie i szkół prywatnych. Tęgo rodzaju dane zbierane są raz na 5 lat i potrzebne do wyświetlania stanu szkolnictwa powszechnego w Polsce.

OPIEKA SPOŁECZNA I PRACA. (s) Pomoc doraźna dla bezrobotnych. Wobec przyznania przez władze ministerjalne pomocy doraźnej dla bezrobotnych w Wilnie w dniu 1 grudnia zarząd obw. fund. bezrobocia rozpocznie wydawanie zapomóg bezrobotnym uprawnionym do otrzymania zasiłków.

MIĘJSKA

(x) Pomoc Magistratu dla związku służby domowej. Związek chrześcijańskiej służby domowej imienia św. Zylzy zwrócił się w tych dniach do Magistratu m. Wilna z prośbą o zwolnienie ich od opłaty za świadczenia rzeczowe za lokal mieszkalny zajmowany przez schronisko dla starych i do pracy już nie zdolnych służących przy ul. Franciszkańskiej Nr. 7.

Magistrat m. Wilna do powyższego się przychylił i wspomniany związek zwolnił od opłaty komornego w postaci subzycjum przysługującego temu związkowi z funduszu wydziału Opieki Społecznej.

(z) Opłaty za energię świetlną bez liczników (ryczałtowo). Wydział Elektryczny za lamkę 30 wolt liczyć będzie w miesiącach listopadzie oraz lutym jednowarłoci 7 kwg., w grudniu i styczniu jednowarłoci 8 kwg.

Za lamki o większym zużyciu woltów jednowarłoci zużycia zwiększać się będzie proporcjonalnie, przyczem każde następne podwyższenie podnosi się o 30 wolt.

RÓŻNE

Podziękowanie. Sz. Zarządowi Schroniska, Magistratu, Opiece Społecznej, sz. J. Antoninie Bilifskiej, i sz. p. profesorowi państwowemu z ich staraniem w wyszukaniu lepszego lokalu dla Schroniska Nauk. Weteranek i okazaną materialną pomoc w takowym, składamy najserdeczniejsze «Bóg zapłać».

Nauczycielki Weteranki ze Schroniska, l. Pióromont nr. 12.

ODCZYTY I ZEBRANIA.

Posiedzenie T-wa Przejścia Nauk. W niedzielę 29. 11. o godzinie 2 w Seminarjum historycznym odbędzie się posiedzenie Wydziału III T-wa P. Nauk.

Porządek dzienny obejmuje: 1. Sprawy administracyjne. 2. Referat prof. T. Modelskiego — O rzekomych śladach pogaństwa w XV w. w ziemi sandomieckiej.

Zebrań sprawozdawcze. W niedzielę dnia 29 XI rb. o g. 1 p.p. w sali Centrali Chr. Zw. Zaw. (S. Jęńska 3.) ks. poseł Osiński wygłosi odczyt na temat „Sprawozdanie z chwili ostatniej życia państwa polskiego”.

Wstęp wolny. (s) Odczyt dla funkcjonariuszy policji. Jak się dowiadujemy, w niedzielę dnia 29 b. m. o godz. 10-ej rano w Kinie „Eden” odbędzie się odczyt dla funkcjonariuszy policji na temat „Sporty zimowe”.

Odczyt ten będzie połączony z wyświetleniem wspaniałego filmu „Sport olimpijski”.

Odczyt o powstaniu listopadowym wygłosi p. St. Małachowski, w sobotę dnia 28 listopada o godz. 7 wiecz. w Domu Ludowym P. M. S. przy Białym zaułku 8. Odczyt będzie ilustrowany przezroczkami. Wstęp bezpłatny.

Zabawa taneczna odbędzie się w Domu Ludowym P. M. S. przy Białym zaułku Nr. 8 o godz. 9 wiecz. w sobotę d. 28 listopada. Wstęp za zaproszeniami.

TEATRY I MUZYKA.

Teatr Polski. Dziś Teatr Polski występuje po raz pierwszy z rewiją humoru i satyry w opracowaniu reżyserki Ludwika Sempolińskiego. Obfity program składający się ze sketchów, piosenek, aktualnych monologów, baletu, oraz jednoaktowej operki, wzbudził ogólne zainteresowanie. Program rozpocznie prolog pióra E. Pałczyńskiego w wykonaniu B. Horskiego, następnie ukaże się «Noc Południa» — zdarzenie autentyczne w 1 akcie. W dalsze koncerty wykonane zostaną ulubione piosenki z repertuaru «Qui pro quo». Zespół baletowy wykona taniec rasy: «Gorejące serce». Program zakończy operetka Meyerholda «Mała Lu».

W wykonaniu programu biorą udział: J. Kozłowska, Z. Kosińska, L. Sempoliński, B. Horski, B. Witowski i W. Szczepański (kapelmistrz). Początek o g. 8 m. 15 wiecz. Ceny zwykłe.

Przedstawienie popołudniowe. W niedzielę 29 bm. odbędzie się w Teatrze Polskim o g. 4-ej pp. przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych. Wystawiona zostanie melodramatyczna operetka Hirscha «Doły» w premierowej obsadzie.

2-gi poranek symfoniczny. Kolejny poranek symfoniczny z udziałem Wil. Orkiestry Symfonicznej pod dyr. A. Wycieczki odbędzie się jutro w niedzielę o g. 12 m. 30 pp. Będzie to drugi koncert z cyklu «Rozwój symfonii». W programie: Symfonia Bohatera («Eroica») — Beethovena, muzyka do dramatu staroindyjskiego «Vasantasa» — Halvorsena i uwerturnia do op. «Fis» — Moniuszki. Ceny miejsc najniższe od 50 gr.

Drugi wieczór «Wytwornego Humoru» w wykonaniu świetnego artysty jakim jest p. Artur Zawadzki odbędzie się dziś w sobotę dn. 28 XI o godzinie 8 wieczór. Polska Macierz Szkolna której dochód i z tego wieczoru przeznaczają p. Zawadzki na choinkę dla dziatwy szkolnej naszych Kresów, ufa że i tym razem całe polskie Wilno wypełni po brzegi salę im. Śniadeckich w U.S.B. Usłyszmy tam utwory naszych pisarzy, którzy w latach bólu i ucisku narodowego dawali na pokrzepienie swemu społeczeństwu perły talentu i dowcipu. Najcenniejszym wśród cennych będzie nieznanym utworów zmarłego Stefana Żeromskiego nigdzie dotąd nie drukowany.

Bilety do nabycia w księgarni Św. Wojciecha. Od 7-ej wieczór, przy wejściu na salę U. S. B.

WYPADKI I KRADZIEŻE

Strzały na granicy. Posturunek 10 Komp. Gran. w Mielkulinie został zaalarmowany gęstymi strzałami po stronie litewskiej, które padały z przerwami około godziny.

Strzały były oddawane z karabinów ręcznych i maszynowych. Kule przelatowały przez granicę w głąb terytorium polskiego.

Ustalono, iż strzały te były oddawane przez funkcjonariuszy straży litewskiej z okazji wesela jednego z nich.

Wykrycie tajnej gorzelni. Dnia 27 bm. w mieszkaniu Teodozji Szewczukowej (Sadowa 23) została wykryta gorzelnia. Aparat gorzelniczny ze wszystkimi przyrządami oraz około 11 litrów wódki skonfiskowano.

Szweczenko oraz spółnik jej Kleofas Sawicki (Grodzka 12) zatrzymani.

Samobójstwo. Dnia 26 bm. w mieszkaniu Józefa Przybylskiego (Sadowa 21) zastrzelił się student warszawskiego uniwersytetu 23-letni Tadeusz Kołodziejki. Przyczyna samobójstwa nie ustalona. Zwłoki zabezpieczono. Dochodzenie w toku.

Nagły zgon. W nocy na 27 bm. nagle zmarł 40-letni Ignacy Piargiewicz (Cnocimska 52). Zwłoki przewieziono do kostnicy przy szpitalu Św. Jakóba.

Pozary. We wsi Dziżkiński gm. Widzkiej spaliła się stodoła na szkole Adolfa Pupina.

We wsi Mozole gm. Kraśnieńskiej spłonęła stajnia i w niej 3 krowy oraz koń. Straty wynoszą 460 zł.

Dnia 25 bm. wybuchł pożar w stajni 3 p. a. p. przy ul. Pióromont, który zlikwidowało wojsko przed przybyciem straży ogniowej. Straty nieznaczące. Dochodzenie prowadzi pluton żandarmerji.

Kradzieże. Ze sklepu W. Antonowicza (Zawalna 55) skradziono przy pomocy wiatrama wódkę i likiery wartości 700 zł.

Z szatni seminarjum przy ul. Wileńskiej 23 w czasie odbywających się wykładów nieznani sprawcy skradli 4 palta ogólnej wartości 900 zł.

Odpowiedzi Redakcji.

Do p. Stanisławy Hermanowskiej. Z uwag Szanownej Pani w sprawie artykułu p. Lu. Wilk Zyckiej «O czystości duszy polskiej» ogłoszonego w «Dzienniku Wileńskim» dnia 25 m. Nr 277 — skosztować nie możemy, a to ze względu że nie jesteśmy w stanie polemizować z artykułami ogłaszanymi w «Dzienniku Wileńskim».

Miejski Kinematograf KULTURALNO-OŚWIATOWY SALA MIĘJSKA (ul. Ostrobramska 5)

AKTUALNE KSIĄŻKI W. Studnickiego Zarys ziem Północno-Wschodnich z tabelami statystycznymi zł. 4. Współczesne państwo litewskie zł. 1. Zarys państwa bałtyckich zł. 7. Stosunki gospodarcze polsko-niemieckie zł. 2 gr. 50.

Stanisław Krakowski SKLEP stalowych wyrobów i naczyń kuchennych WIELKA 49 Z powodu przymusowej likwidacji sklepu przy ul. Św. Jęńskiej urzędza od dn. 25 do 30 Listopada b. r. WYPRZEDAŻ zapasowego towaru jako to: Kółki, ławy, do bielizny, Latarnie, Naczynie aluminiowe, Wanny nasadowe i dziecinne etc. PO CENACH KOSZTU.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dniu 4 grudnia 1925 r. o godzinie 12 w południe, w lokalu Urzędu Gminnego w m. Krasnem odbędzie się przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż działek etatowych 1925—26 r. Nadleśnictwa Uszańskiego o łącznej powierzchni ca 34 ha, oszacowanych na ca 24. 500 zł.

Objekty wystawione na przetarg oglądać można na miejscu, po uprzednim zgłoszeniu się do Nadleśnictwa, względnie odpowiednich p.p. Leśniczych. Wykaz jednostek licytacyjnych; warunki przetargu, szemat umowy i ofert są do przejrzania w godzinach urzędowych w Oddziale Gospodarczo-Technicznym Dyrekcji w Wilnie oraz w Nadleśnictwie Uszańskim. Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dniu 14 grudnia 1925 r. o godzinie 12 w południe, w lokalu Dyrekcji w Wilnie przy ul. W. Pohulanka 24 p. 22 odbędzie się przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż działek etatowych 1925—26 r. Nadleśnictwa Niemenczyńskiego, Oszmiańskiego, Smorgońskiego, Wileńskiego i Święciańskiego, o łącznej pow. ca 140 ha, oszacowanych na ca 73000 zł.

Objekty wystawione na przetarg oglądać można na miejscu po uprzednim zgłoszeniu się do odpowiednich Nadleśnictw, względnie p.p. Leśniczych. Wykaz jednostek licytacyjnych, warunki przetargu, szemat umowy i ofert są do przejrzania w godzinach urzędowych w Oddziale Gospodarczo-Technicznym Dyrekcji w Wilnie oraz w wyżej wymienionych Nadleśnictwach. Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie.

Dla znawców i smakoszy prawdziwą Starą Wódkę litewską but. 0,6 litra a zł. 6.

poleca SKŁAD WIN A. Januszewicza Zamkowa 20-a, Telefon 872.

Dzisiaj będą wyświetlane filmy: Miłość macierzyńska 8 aktach i nad program Historja zegarka w 1 akcie (naukowy) Kino czynne: w Niedzielę od g. 2-ej w Sobotę od g. 4-ej, w inne dni od godz. 5-ej do 11 wiecz. Cena biletów: Parter 50 gr. Amfiteatr i balkon 25 gr.

Kupuję dzieła filozoficzne w językach: polskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim zwłaszcza poszukuję Schopenhauera „O poczwornym źródle twierdzenia o podstawie dostatecznej” oraz książek wydanych przez Kasę Miłanowskiego szczególnie zaś: 1) W. James „Pragmatyzm” 2) J. Goltuchowski „Filozofja i Życie” 3) Im. Kant „Prolegomena do wszelkiej przyszłej metafizyki...” 4) „Krytyka Czystego Rozumu” 5) „Uzasadnienie Metafizyki Moralności”

Dowiedzieć się w Administracji „Słowa”.

Przy ul. Wielkiej są do wynajęcia 2 mieszkania z 4 ch pokoi ze wszyst. najnowszymi wygodami. Inf. w Handlu Żelaz. Br. CHOLEM Kwiatowa 5.

JADŁODAJNIA JHYGENICZNA WILEŃSKA 27

wyduje zdrowe obiady od g. 12 do 4 m. 30. Ceny: od 50 do 80 gr. We czwartki KOŁDUNY

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Antoni Sitarz, zamieszkały w Wilnie przy ul. Św. Michałskiej Nr 28 m. 5 zamieszkały, zgodnie z art. 1030 UPC, podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 4 grudnia 1925 roku o godzinie 10-ej rano w Wilnie przy ul. Szepiłyckiego Nr 5, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego firmy „Autopol” sp. z ogr. odp. składającego się z siedmiu autobusów, oszacowanego na sumę 1400 zł. na zaspokojenie prentensji Sp. Akc. T-wa Pizemysł. Naftowego Br. Nobel w sumie 1371 zł. 71 gr., Łazarza Wajmana w sumie 453 zł. 80 gr. i T-wa dla Handlu i Przemysłu N. Zondowicz i S-ka w sumie 1474 zł. 80 gr. z proc. i kosztami

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Franciszek Legiecki, w m. Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr 28 m. 5 zamieszkały, zgodnie z art. 1030 UPC, podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 4 grudnia 1925 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Rudnickiej Nr 13 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szmuela Jankielowicza majątku ruchomego składającego się z materiałów sudełkowych i płótna, oszacowanego na sumę 614 złotych.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Wilnie pod Nr 221 w dniu 23 XI 1925 r. wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. C. III — 221. Firma: „Wileński Bank Towarowy Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Wilnie”. Spółdzielnia nie rozpoczawszy działalności, została zlikwidowaną i wykreślona z rejestru.

Ogłoszenie.

U W A G A I Panny! Panie! Panowie!! Każdy bezwzględnie może u nas zarobić. Wykorzystując sytuację Z zapytaniem zwracać się do Centralnego Składu Towarowego «S Sztarnberg i S-ka» Warszawa, Ziota 29/6. Skrzynka pocztowa 452

Pianino K... Korepetycji w zakresie składowej klasie gimnazjum koncertowe z anej fabryki okazynie do sprzedania. ul. Sawicz 16 m. 4. (dawniej Andrzejewska). Adm. «Słowa» dla Dziwulskiego.

Dr MED. A. Mańkowski choroby skórnej wenerycznej Ordynuje od 5 — 7 3-20 maja 15.

KOBIETA - LEKARZ D. MARGOLIS Akuszerka i choroby kobiece przyjmująca od 1 — 2 16 — 8 w. W. Pohulanka 14, m. 10. Telefon 8 — 38

MIESZKANIA w Śródmieściu poszukuje 3 — 4 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami. Oferty do Adm. «Słowa» dla C. M.

Piekarnia do sprzedania natychmiast — tano. Ul. Bieliny 1.

Dwa pokoje z oddzielnym wejściem z meblami ub bez do wynajęcia. Antokołska 34 A. m. 3 Studnickich.

Bechstejn koncertowy do sprzedania. ul. Mickiewicza 29. Sklep „Salve”.

Do 500 złotych miesięcznie może zarabiać łatwo bez różnicy i nie odrywając się od swych zwykłych zajęć. Kapitału i specyjn. nie potrzeba. Szczegóły wysyłamy na życzenie po otrzymaniu 1 zł. można gotówką lub czekami na pokrycie kosztów. W liście Adresować: Do Firmy „Hacewa” Warszawa Leszno 27. Telefon 171 — 28.

Akuszerka W. Smałowska przyjmująca od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46. m. o

Poszukuję Zarządczącego dom. maj. ziemskiego Małgostka znaczna. Remunercja średnia. Potrzebuję czołwieka porządnego. Wład. u portjera Aleksandra hot. Europejskiego. Wilno.

Dla smakoszy śledze królewskie wyborne, świeżego transportu poleca A. Januszewicz ul. Zamkowa 20-a Telefon 8 — 72.

Zgub. legitymację uczenniczką gimn. im. Lelewela, wyd. na im. Czesława Borejszy, unieważnia się.

Spółdzielnia Rolna Kresowego Związku Ziemi... Zawalna 1; telef. 1 — 47; telef. boczny kolejowej 4 — 62. Bacność producenci rolni!! Wydajemy zaliczki pod zastaw zboża. NAWYŻSZA CENĘ za zboże (żyto, owies, pszenicę, jęczmień i siemię lniane) producent osiągnąć może dostarczając ziarno jednolite, dobrze oczyszczone stanowiące przez to towar eksportowy. Posiadając składy zbożowe, doczyszczając ziarno, a zarazem będąc w stałym kontakcie z firmami zagranicznymi w Rydze, rozpoczęliśmy wydawanie zaliczek pod zastaw do 50 proc. wartości. Zboże po odpowiednim doczyszczeniu wysyłamy zagranicę. Zwracamy uwagę na: 1) Ulgi taryfowe przyznane przy eksporcie zboża przez Ministerstwo Kolei na lamane listy przewozowe 2) Ciężką znacznej części Województw Wschodnich ze względu geograficznych ku portowi w Rydze; 3) Niskie taryfy kolejowe na Łotwie. Wszystkie powyższe czynniki uwydatniają rolę Wilna jako bramy eksportowej w której zbierają się wszystkie linie kolejowe, łączące drogą najkrótszą i najanszą Ziemię Wschodnią z Bałtykiem. O warunkach dowiedzieć się można w Biurze Spółdzielni Zawalna 1.

Od ADMINISTRACJI Prosimy Sz. Sz. Prenumeratorów o wnoszenie przedpłaty za grudzień, jak również o wyrównanie zaległej należności.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMI... ZAWALNA 1 telef. 1 — 47; ŁOCZNYCY KOLEJOWEJ telef. 4 — 62 SPRZEDAJE: KARTOFLE OTREBY pszenne i żytnie OWIES ŻYTO PSZENICĘ JĘCZMIEN WAGONOWO I NA WORKI LOCO SKŁAD od 160 kl. Z DOSTAWĄ DO DOMU. NAJTANIEJ — GDYŻ WPROST OD PRODUCENTÓW

Pod niebem Hiszpanji.

Korespondencja „Słowa” — IV.

Don Juan Claudio Rialp rotmistrz kawalerji hiszpańskiej konsul honorowy republiki polskiej, przyjął nas jak najchętniej. Przedewszystkiem zwrócił nas z opresji kilkunastu pikarów hotelowych z którymi w skutek nieznanego języka w żaden sposób nie mogliśmy dojść do porozumienia, pogodził nas z policjantem który nie mógł zrozumieć diaczego tak długo stoimy na dworcu i tamujemy ruch, wreszcie nasz konsul nataował nas hurtem do staro-wieckiego koczahotelowego i ruszyliśmy objając kocię łebki bruku Barcelony.

W hotelu miałem istną komedję. Musiałem portjerowi dawać wykład geografji Europy w układzie traktatu wersalskiego, bo poczuw Juan portjer hotelu Casa Juan nie mógł zu-

pełnie zrozumieć kiedy poco i w jaki sposób wzięta się Polska na tym świecie.

Staral mi się udowodnić, że jestem typowym Niemcem i że Polska jest to „un pueblo en Alemania”. Ostatecznie zgadzał się na koncepcję, że Polska jest częścią Rosji ale nie chciał absolutnie uznać niepodległego państwa Polskiego. Trudno, wobec tego poprosiłem o kapiel i nazajutrz wygramoliłem się z łózka gdy słońce stało już wysoko.

Barcelona — konkurent Madrytu, stolica najbogatszej prowincji w Hiszpanji, serce przemysłu hiszpańskiego była jest i będzie centrum ruchów wywrotowych, republikańskich i separatystyczno-katalońskich.

Tu przygotowują się wszystkie zamachy na rodzinę królewską, tu Blasco Ybanez i Unarmunio mają największy debit w ciemnych masach fabrycznych, tu koncentrują się anta-

goniści Primo de Rivery, aresztowania więc są na porządku dziennym.

Jak później przekonalem się, Barcelona jest bodajże jedynym takim punktem w całej Hiszpanji. Jakkolwiek opozycja ma swój punkt oparcia również i w Madrycie, to jednak w stolicy jest ona wybitnie zmagorowana żywołem praworządym. Tu na terenie Barcelony jest ona groźna ze względu na ośrodek fabryczny i separatystyczny aczkolwiek słaby, ruch kataloński który mam wrażenie wybitnie leży na sercu sasiada z za Pirenejów.

Hiszpanja dała Katalonji zupełną swobodę kulturalną. Napisy uliczne Barcelony są radagowane w dwu językach, które wybitnie mało się różnią. Handel jednak wyszedł z założenia, że to co dobre jest jako sztyldzik z nazwą ulicy nie przynosi w praktyce dochoodu, bo Katalonja produkuje przecież dia Hiszpanji, a jest bodajże

najmniejszą z prowincji królestwa Kastyliji i Aragonu. Język kataloński nie wyszedł więc jeszcze z fazy języka ludowego gozicie na zapadłej prowincji a znalazł tylko uznanie wśród profesorów instytutu katalońskiego, który oddaje faktycznie wielkie usługi nauce. W zrozumeniu tak ważnej placówki naukowej król oddał swój stary pałac i kaplicę w Barcelonie na siedzisko instytutu katalońskiego.

Przewrót Primo de Rivery i władza dyrektorjatu doprowadziły kraj ten do spokoju. Opozycja walczy tylko dukiem i to pod cenzurą, wszelkie wystąpienia uliczne są momentalnie likwidowane przez liczną i bardzo sprawną policję. Ciekawym jest fakt, że ślady wszystkich spisków i konspiracji prowadzą zawsze za granicę.

Piękno Katalonji mieści się w jej architekturze. Jest to bodajże najszla-

chetniejsza architektura w Europie, ścia. Motyw korony stał się ulubionym motywem zdobniczym Hiszpanji. Kwiatniki w parkach, latarnie uliczne, reklamy handlowe wszystko to przyjęło koronę za swój znak ochronny i śmiało mogą powiedzieć że na każdym kroku czuć tu opiekę tego wielkiego symbolu, który tyleż zrobił dla tego kraju i który ludność pomimo wielu czynników ubocznych przechowała w serdecznej pamięci dlatego, że potrafił on zawsze znaleźć się na wysokości swego zadania. To też nie zdziwił mę później na dworcu w Madrycie okrzyk, który jednogłośnie podjęły tłumy na widok króla: „Eviva el Rey”.

Kazimierz Proszynski.